

Sygnatura akt I C 1089/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia, 15 kwietnia 2021 r.

Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Rafał Wojnowski

Protokolant: Marianna Wójcik

po rozpoznaniu w dniu 30 marca 2021 r., w Szczecinie

na posiedzeniu jawnym – rozprawie

sprawy z powództwa K. R.

przeciwko Skarbowi Państwa - Aresztowi Śledczemu w S.

o zapłatę

I. oddala powództwo,

II. odstępuje od obciążania powoda kosztami procesu,

III. przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie – adwokatowi M. K. kwotę 2952 zł (dwóch tysięcy pięćdziesięciu dwóch złotych) w tym podatek VAT, tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną powodowi z urzędu.

UZASADNIENIE

Powód K. R. złożył pozew o zapłatę przeciwko pozwanemu Skarbowi Państwa – Aresztowi Śledczemu w S. kwot 35.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia złożenia pozwu jako zadośćuczynienia za krzywdę w postaci narażenia na bezpośrednią utratę zdrowia i życia w wyniku zdarzenia z dnia 23 sierpnia 2018 roku oraz zapłaty od pozwanego na rzecz (...) nr (...) w S. kwoty 2.500,00 zł oraz na rzecz (...) Oddziału (...) Polskiego Czerwonego Krzyża kwoty 2.500,00 zł. Ponadto o zasądzenie kosztów procesu. W uzasadnieniu podniesiono, że naruszone zostało także dobro w postaci godności skazanego, poprzez zaniechanie w zakresie utrzymania stanu technicznego celi mieszkalnej nr (...) na oddziale (...)umożliwiającego co najmniej bezpieczne przebywanie w niej osadzonych. W związku z zaniechaniem pozwanego doszło do zarwania się sufitu w celi i uszkodzenia mienia, oraz uchybienie godności skazanego.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości, oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu wskazano, że pozwany nie naraził powoda na bezpośrednią utratę życia i zdrowia w wyniku swoich zaniedbań, albowiem odpadnięcie sufitu miało charakter losowy i nie było wynikiem zaniedbań pozwanego. Powód nie wykazał też, aby w zaistniały przesłanki odpowiedzialności pozwanego oraz nie wykazał, aby doznał jakiegokolwiek krzywdy ani też jej rozmiaru.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

K. R. przebywał w Areszcie Śledczym w S. we wskazanej celi nr (...) w budynku (...), w okresie od 07.08.2018 r. do 23.08.2018 r. (metraż celi: 6,91m², ilość miejsc wg normy: dla 2 osób). W pomieszczeniu tym były 2 łóżka usytuowane „piętrowo”.

/niesporne/

Powód zgłaszał przełożonym fakt popękania celi sufitu. W związku z brakiem reakcji na zgłoszenie sporządził pismo z dnia 9 sierpnia 2018 roku adresowane do Centralnego Zarządu Służby Więziennej. Pismo przekazał przełożonym. Skarga ta wpłynęła do Centralnego Zarządu Służby Więziennej w dniu 10 października 2018 roku. Nie została rozpatrzona i na prośbę powoda zwrócono mu to pismo.

Dowód : - pismo k. 77, zeznania K. R. w charakterze strony k. 187v-188

W normalnym toku czynności cele są sprawdzane codziennie w zakresie zabezpieczeń techniczno-ochronnych, można zgłaszać wnioski, skargi czy to wychowawcy, czy też oddziałowemu.

Dowód : - zeznania świadka M. R. (1) – protokół elektroniczny k. 154 (zapis m.in. 00:24:00 - 00:24:17)

- zeznania świadka M. C. – protokół elektroniczny k. 154 (zapis m.in. 01:06:46 i dalej 01:07:49 i dalej 01:10:55 i dalej)

Powód składał wiele skarg w związku z różnymi sytuacjami, w przeciągu 4 lat złożył ich około 350.

Dowód : - zeznania świadka M. R. (1) – protokół elektroniczny k. 154 (zapis m.in. 00:20:40 i dalej oraz 00:21:28 i dalej)

- zeznania świadka M. R. (2) – protokół elektroniczny k. 154 (zapis m.in. 01:26:31 i dalej, 01:32:30 i dalej)

W dniu 23 sierpnia 2018 roku nastąpiło oderwanie się części sufitu – tynku w godzinach nocnych. Powód zajmował łóżko dolne, a na górnym spał współosadzony. Prostopadle do wezglowia łóżka, na którym spał powód zawieszony był ręcznik. Tynk spadając uderzył współosadzonego, opadł na podłogę, oraz biurko z telewizorem. Doszło do uszkodzenia mienia powoda (telewizora), za które to uszkodzenie pozwany wypłacił powodowi w ramach ugody pozasądowej sumę 150 zł. W. nie doznał widocznych obrażeń ciała. K. R. nie doznał fizycznego uszczerbku w związku z odpadnięciem tynku. Po zdarzeniu powód został przemieszczony do innej celi.

Stan wyposażenia celi był dobry.

Dowód : oględziny filmu z monitoringu k. 110 koperta (na płycie CD),

- zeznania K. R. w charakterze strony k. 187v-188,

- wniosek o wypłatę odszkodowania k. 101

- pisma w sprawie negocjacji ugodowych i ugoda, oraz potwierdzenie wypłaty k. 102-109

Sąd zważył, co następuje.

Powództwo okazało bezzasadne.

Zgodnie z art. 434 k.c. za szkodę wyrządzoną przez zawalenie się budowli lub oderwanie się jej części odpowiedzialny jest samoistny posiadacz budowli, chyba że zawalenie się budowli lub oderwanie się jej części nie wynikło ani z braku utrzymania budowli w należytym stanie, ani z wady w budowie.

Przepis art. 23 k.c. stanowi, że dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość

naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach.

Przepis art. 24 § 1 k.c. stanowi, że ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny.

Z kolei z przepisu art. 445 § 1 k.c. odpowiednio stosowanego wynika, że Sąd może zasądzić zadośćuczynienie pieniężne za krzywdę w wyniku bezprawnego i zawinionego działania.

Osoba poszkodowana w wyniku naruszenia dobra osobistego ma prawo do odpowiedniej rekompensaty w postaci zadośćuczynienia, czyli jednorazowego świadczenia pieniężnego mającego na celu naprawienie krzywdy, a więc szkody niemajątkowej. Odpowiednia kwota pieniężna ma w pośredni sposób złagodzić cierpienia fizyczne i psychiczne osoby poszkodowanej. Zadośćuczynienie ma charakter całościowy, a zatem obejmuje cierpienia zarówno doznane przez poszkodowanego, jak i te, które będą jego udziałem w przyszłości. Zadośćuczynienie powinno być dla poszkodowanego wartością odczuwalną, ale nie nadmierną. Przy ustaleniu wartości zadośćuczynienia uwzględnia się przede wszystkim czynniki indywidualne, takie jak rozmiar i charakter odniesionych obrażeń ciała i ich trwałe następstwa zdrowotne, sytuację życiową poszkodowanego po wypadku. Tylko daleko posunięty indywidualizm pozwala na spełnienie przez zadośćuczynienie funkcji kompensacyjnej. Zasadniczą przesłanką przy określaniu wysokości zadośćuczynienia jest stopień natężenia krzywdy tzn. doznanych cierpień fizycznych i psychicznych (uchwała pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 1973 roku, sygn. III CZP 37/73, LEX nr 1696). Przy uwzględnieniu wysokości zadośćuczynienia stosuje się kryteria w postaci rodzaju naruszonego dobra, zakresu, intensywności i rodzaju rozstroju zdrowia, czasu trwania cierpień, wieku osoby pokrzywdzonej, rokowania na przyszłość a także stopnia winy sprawy.

Zadośćuczynienie ma przede wszystkim na celu zrekompensować poszkodowanemu doznane krzywdy. Ten kompensacyjny cel zadośćuczynienia ma polegać, zgodnie z językowym znaczeniem, na - z natury rzeczy niedoskonałym - wynagrodzeniu krzywdy przez zaspokojenie w większym zakresie potrzeb poszkodowanego. W tym celu poszkodowany powinien otrzymać od osoby odpowiedzialnej za szkodę sumę pieniężną o tyle w konkretnych okolicznościach odpowiednią, ażeby mógł za jej pomocą zatrzeć lub co najmniej złagodzić odczucie krzywdy i odzyskać równowagę psychiczną (uchwała Pełnego Składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 1973 roku, sygn. III CZP 37/73, LEX nr 1696).

O rozmiarze należnego zadośćuczynienia pieniężnego winien decydować w zasadzie rozmiar doznanej krzywdy, tj. stopień cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywność, czas trwania, nieodwracalność następstw wypadku. Okoliczności te są niewymierne co sprawia, że sąd przy ustalaniu rozmiaru krzywdy i tym samym wysokości zadośćuczynienia ma pewną swobodę. Podkreśla się, że ocena sądu w tym względzie powinna opierać się na całokształcie okoliczności sprawy, nie wykluczając takich czynników, jak np. wiek poszkodowanego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2004 roku, sygn. I CK 131/2003, OSNC 2005, z. 2, poz. 40).

Należy także zwrócić uwagę na fakt, iż przyznane zadośćuczynienie powinno uwzględniać nie tylko krzywdę istniejącą w chwili orzekania, ale również taką, którą poszkodowany będzie w przyszłości na pewno odczuwać oraz krzywdę dającą się z dużym stopniem prawdopodobieństwa przewidzieć. Decydujące znaczenie mają rzutujące na rozmiar krzywdy okoliczności uwzględnione przez sądy orzekające, takie jak rodzaj, charakter, długotrwałość i intensywność cierpień fizycznych i psychicznych, stopień i trwałość kalectwa, młody wiek, negatywne zmiany w psychice (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 2006 roku, sygn. IV CSK 80/05, LEX nr 182892).

Sąd ustalił stan faktyczny na podstawie dowodów z dokumentów, oględzin filmu z monitoringu, częściowo zeznań powoda i częściowo zeznań świadków. Powód wiarygodnie zeznawał co do informowania o pęknięciach na suficie, lecz w zakresie złego stanu cel i niespełniania wymogów Sąd odmówił mu wiarygodności. Świadkowie wnioskowani przez

stronę pozwaną nie byli wiarygodni w zakresie wypowiedzi, że powód nie zgłaszał uwag w stosunku do sufitu, ponieważ sprzeczne jest to z zeznaniami powoda w tym względzie oraz dowodem z dokumentu, oraz doświadczeniem życiowym, które wskazuje, że dla osób „roszczeniowych” ma się mniej zrozumienia. Nie dał Sąd wiary także zeznaniom, że nic nie wskazywało na możliwość oderwania się sufitu.

W ocenie Sądu pozwana ponosi odpowiedzialność za oderwanie się sufitu i się z niej nie zwolniła.

Zgodnie z treścią art. 61 pkt. 1 ustawy prawo budowlane właściciel lub zarządca obiektu budowlanego jest obowiązany utrzymywać i użytkować obiekt zgodnie z zasadami, o których mowa w art. 5 ust. 2. Z kolei przepis art. 5 ust. 2 prawa budowlanego stanowi, że obiekt budowlany należy użytkować w sposób zgodny z jego przeznaczeniem i wymaganiami ochrony środowiska oraz utrzymywać w należyтым stanie technicznym i estetycznym, nie dopuszczając do nadmiernego pogorszenia jego właściwości użytkowych i sprawności technicznej, w szczególności w zakresie związanym z wymaganiami, o których mowa w ust. 1 pkt 1-7.

Pozwany nie wykazał wystąpienia przesłanki egzoneracyjnej. Zawarcie ugody z powodem w zakresie zapłaty odszkodowania za uszkodzeni mienie jest jedną z okoliczności, z której wynika przyjęcie odpowiedzialności za następstwa prawne zdarzenia z dnia 23 sierpnia 2018 roku. Świadczenie zawnioskowani przez stronę pozwaną nie potwierdzili dokonywania cyklicznej oceny stanu budynku aresztu śledczego wewnątrz budynku w zakresie badania stanu techniczno-budowlanego ścian i sufitów. Wskazywano na badanie zabezpieczeń, wyposażenia itp. Świadek T. M. wskazywał, że kontrole w tym zakresie i odświeżanie pomieszczeń dokonywane są w odniesieniu do łaźni, gdzie występują warunki większego zawilgocenia i dotyczyło to zwłaszcza wytycznych Państwowej Inspekcji Sanitarnej w tym zakresie.

Niewątpliwie oderwanie się tynku z sufitu w celi (pomieszczeniem w danym budynku) jest zdarzeniem co do zasady nadzwyczajnym i sama przez się ekstrapordynaryjność zajścia nie oznacza, że zarządca budynku (właściciel) dopełnił obowiązki w zakresie utrzymania budynku w stanie należyтым, zgodnie z prawem budowlanym, oraz że użytkowanie pomieszczeń nie zagraża bezpieczeństwu użytkowników.

W tym miejscu należy podkreślić, że Sąd ustalił, iż powód przekazał na piśmie uwagi dotyczące stanu sufitu. Pismo sygnowane przez pozwanego 9 sierpnia 2018 roku nie nosi adnotacji o przyjęciu (tzw. prezentata) z kopertą w dniu 10 października 2018 roku, tylko na tak zwaną liczbę dziennika, oraz zawiera ręczną adnotację z tej samej daty. Oznacza to, że korespondencja była przekazywana w sposób tzw. otwarty. Zestawiając zeznania świadków o licznych pisaniu skarg, oraz zeznaniach powoda, w tym zapisie monitoringu z celi (natychmiastowe sporządzenie jakiegoś pisma jeszcze w nocy bezpośrednio po zdarzeniu) wskazuje na to, że powód musiał sygnalizować problem z rysą, czy pęknięciem na suficie. Brak zbadania (zaniechanie w tym względzie) przez pracowników aresztu śledczego stanu sufitu było w ocenie Sądu bezpośrednią przyczyną zdarzenia z 23 sierpnia 2018 roku. Jak bowiem widać na nagraniu zwykle uderzenia kijem od szczotki powodowało odpadanie tynku i w taki sposób powód i współosadzony usunęli resztki niestabilnego tynku. Odwołując się do doświadczenia życiowego zwykle „opukanie” twardym przedmiotem powierzchni pozwala po tzw. odgłosie ustalić jaki jest stan podłoża, czy dźwięk jest taki sam na całej powierzchni, czy też różni się i to może wskazywać na toczący się proces odpajania tynku od podłoża zasadniczego (ściany, sufitu itp.).

Zaniechanie jednak po stronie pozwanej i wystąpienie zdarzenia w postaci oderwania się tynku nie powoduje jeszcze automatycznie, że zrealizowały się normy prawne wynikające z art. 24 k.c. w zw. z art. 445 § 1 k.c. Podkreślić trzeba, że powód nie wykazał, aby została naruszona jego nietykalność cielesna, ani zdrowie, czyli że doszło do naruszenia dobra osobistego. Samo narażenie na uszkodzenie ciała czy rozstrój zdrowia w tym względzie nie stanowi podstaw do domagania się zapłaty zadośćuczynienia. Ekspozowanie pogorszenia się stanu zdrowia psychicznego nie znajduje odzwierciedlenia w materiale dowodowym, w szczególności nie został przeprowadzony dowód z opinii biegłego psychiatry. Nie można także przyjąć, że doszło do naruszenia godności skazanego, przez to, że została umieszczony w takiej, a nie innej celi. Z doświadczenia pracowników (świadków) wynikało, że zdarzenie tego typu miało charakter incydentalny, jednostkowy i przyjęto, że losowy. Fakt zbagatelizowania sygnału od powoda, że są rysy na suficie mógł być podyktowany licznymi skargami, które składał wcześniej. Z doświadczenia życiowego wynika

także, że spękania powierzchniowe tynków wapienno-gipsowych, czy podobnego typu występują dość często i nie świadczą, co do zasady o tym, że tynk może odspajać się od podłoża. Nie zmienia to jednak faktu, że mimo „męczącej” działalności powoda w postaci składania licznych skarg, na pracownikach jednostki penitencjarnej ciąży obowiązek sprawdzenia sygnalizowanych zastrzeżeń. Jeżeli pozwany ma do czynienia z taką osobą jak powód (zgłaszającą duże ilości zastrzeżeń i skarg), powinien każdy przypadek anonsu skrupulatnie odnotowywać, włącznie ze sposobem załatwienia zgłoszenia, czy to przybiera formę karteczek do wychowawcy, zgłoszenia ustnego na apelu, czy też w formie pisemnej. Pozwany nie wskazał nawet czy po tym zdarzeniu nastąpiło sprawdzenie wszystkich cel w areszcie śledczym pod kątem stanu technicznego tynków wewnętrznych w celach, w szczególności sufitów.

Trzeba także mieć na uwadze to, że powód nie wykazał, aby pozwana umieściła go w danej w celi, aby narażać jego zdrowie i życie. Natomiast po zdarzeniu powód został rozlokowany do innego miejsca. Rację ma pozwany, że powód nie udowodnił także zakresu i rozmiaru krzywdy. Powód jak się zdaje utożsamia naruszenie godności z narażeniem bezpieczeństwa i utraty zdrowia. O ile powód dowiódł odpowiedzialności pozwanego jako takiej, nie udowodnił jednak także krzywdy, jak również nie wykazał dlaczego sumy żądane w pozwie zrekompensują mu tę rzekomą krzywdę i z czego te sumy wynikają. Zarzut niespełniania warunków sanitarnych celi poza oczywiście tym, że oderwał się losowo kawałek tynku z sufitu nie polegał na prawdzie. Rozkład i wyposażenie celi widoczne jest na filmie z monitoringu i nie jest on niezgodny z normami.

W związku z powyższym powództwo podlegało oddaleniu.

O kosztach procesu Sąd rozstrzygnął w oparciu o zasadę słuszności wynikającą z przepisu art. 102 k.p.c. Powód był zwolniony od kosztów sądowych w całości, jest pozbawiony wolności przez długi czas i nie ma możliwości zarobkowych ani stosownych środków na pokrycie kosztów procesu. Ponadto strona pozwana ponosiła odpowiedzialność za oderwanie się sufitu w celi i powód miał prawo do zbadania zasadności zarzutów formułowanych przeciwko Skarbowi Państwa przez sąd cywilny.

W związku z tym, że powództwo zostało oddalone a powód był reprezentowany przez pełnomocnika z urzędu w osobie adwokata, Sąd przyznał wynagrodzenie powiększone o podatek od towarów i usług w wysokości stawki ważonej wartością przedmiotu sporu tj. 2952 zł (2400 zł plus 552 zł podatków VAT) – na podstawie § 2 ust. 10 w zw. z § 8 pkt. 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 3 października 2016 r., w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu.

2021-05-06